

# „Oto matka moja i moi bracia” – chrześcijańskie rozumienie rodziny

ks. Marek Ławreszuk

Katedra Teologii Prawosławnej  
Uniwersytet w Białymstoku  
Polska  
xmlawreszuk@gmail.com

Fr. Marek Ławreszuk, „*Here are my mother and my brothers!*” - christian understanding of the family, *Elpis*, 18 2016: 127-131.

**Abstract:** This article examines the Christian understanding of the family. In the context of the teachings of the Gospel performs a comparison of physical family, spiritual family - the community of faith and the human community.

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł analizuje chrześcijańskie rozumienie rodziny. W kontekście nauki ewangelicznej dokonuje porównania rodziny fizycznej, rodziny duchowej – wspólnoty wiary i wspólnoty ludzkiej.

**Keywords:** family, Orthodox theology, brotherhood, Church

**Słowa kluczowe:** rodzina, teologia prawosławna, braterstwo, Kościół

Nauczanie Jezusa Chrystusa ukierunkowuje wspólnotę wiary na dążenie do zbawienia i Królestwa Niebiańskiego. To krótkie stwierdzenie nierozzerwalnie związane jest ewangelicznym nauczaniem Chrystusa, który uzupełnia je, ukazując, że droga ta, bez Bożej pomocy, jest nie do przejścia. Każde ze słów Zbawiciela, przekazane przez tradycję Kościoła, czyni pierwsze zdanie coraz bardziej złożonym. Zbawienie nie jest możliwe bez Boga. Relacja z Bogiem musi być naturalną, bliską i niewymuszoną. Nie ma być relacją sługi z panem, czy też niewolnika ze swoim właścicielem, ale relacją dziecka ze swoim ojcem, opartą na miłości, bliskości i wspólnym kontakcie. Kiedy wydaje się nam, że chrześcijańska droga została już wytyczona, okazuje się, że, zgodnie z Ewangelią, relacja ta jest niewystarczająca i błędna, jeśli nie uwzględni innych ludzi. Przywołana przez Zbawiciela najkrótsza droga zbawienia opiera się na dwóch przykazaniach miłości: miłości do Boga i miłości do bliźniego (Mt 22,34-40). To w przykazaniu miłości bliźniego, z jego ewangelicznym i patrystycznym rozwinięciem, będziemy poszukiwać odpowiedzi na pytanie o chrześcijańskie rozumienie rodziny.

Tak jak fundamentalna kwestia chrześcijańskiej drogi do zbawienia, tak też i pojęcie bliźniego i relacji z nim, jest w Nowym Testamencie rozwijana w kierunku coraz to nowych uwarunkowań i wskazań. Zauważalne jest to już w momencie wskazania przez Jezusa Chrystusa dwóch najważniejszych przykazań. Przejawia się to w formie pytania *Kto jest moim bliźnim* (Łk 10,29)?

Odpowiedź Jezusa kryje się w przypowieści o Miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,30-37) oraz w słowach o sądzie ostatecznym (Mt 25,41-45). W obu pouczeniach wskazuje na uniwersalne rozumienie słowa bliźni. Bliźnim jest każdy człowiek, albowiem Bóg wszystkich stworzył, bliźnim jest także Bóg, który przychodzi w postaci obcego. Bliźnim przede wszystkim jest człowiek słabszy (Łk 10,30-37),

chory, głodny, spragniony (Mt 25,41-42), obcy, zniewolony, potrzebujący (Mt 25,41-43). Odwołując się do słów z przypowieści o celniku i faryzeuszu (Łk 18,9-14), bliźnim jest nie tylko człowiek sprawiedliwy, lecz także i ten, który czyni zło i przysparza nieszczęścia. W dramacie „Mistrz i Małgorzata” padają słowa oceny Poncjusza Piłata, który od skazańca, którego skazuje na śmierć, dowiaduje się, że jest przede wszystkim „dobrym człowiekiem”. Wydaje się, że te słowa korespondują z nauczaniem ewangelicznym i są jego naturalną trawestacją (por. J 8,7).

Ze słów i czynów Zbawiciela uwidacznia się jednoznaczne rozumienie pojęcia bliźniego: dla człowieka są to wszyscy inni ludzie, dla Jezusa, również cała ludzkość, dla której umarł na krzyżu, aby wszyscy oni mogli żyć wiecznie.

Jak porównać chrześcijańską koncepcję bliźniego z rozważaną w naszym temacie rodziną? Są to dwa zbiory, które w pewien sposób są ze sobą połączone. Rodzina jest nie tylko najmniejszą komórką, konsolidującą najbliższych. Zgodnie ze słowami Chrystusa zawiera się w zbiorze bliźnich, a jeśli przywołamy dziedzictwo prawosławnej antropologii, stwierdzimy, że zawiera się w nim całościowo i jednocześnie wypełnia taką samą przestrzeń co zbiór bliźnich.

Jezus Chrystus ukazuje to poprzez słowa *Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?* (Mt 12,47). Słów tych nie należy odczytywać w perspektywie alienacji od swoich bliskich, złączonych więzami krwi, czyli od swojej rodziny. Więzy rodzinne nie są jednak ograniczone już dłużej do więzów krwi. Tworzą więź, którą można objąć każdego. Znamienne słowa: *Kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką* (Mk 3,35), wskazują na objęcie więzami wszystkich tych, którzy podążają za Chrystusem. To otwarcie dotychczas zamkniętego zbioru. Rodziną nie trzeba się rodzić – można się nią stawać, z własnego wolnego wyboru. Św. Grzegorz Wielki słowa te rozwija następująco: „...ten,

któ czyni wolę Ojca, jest nazwany bratem i siostrą Pana – słowa te dotyczą obu płci... Dziwne jest jednak bardzo, iż Pan nazywa kogoś swoją matką. Ten, kto przez wiarę staje się bratem i siostrą Chrystusa, stanie się Jego matką, kiedy będzie Go głosił innym. Rodzi Pana, kto wlewa Go w serce słuchającego. Staje się jego matką, jeśli swoim nauczaniem rodzi miłość Pana w sercu bliźniego<sup>1</sup>.

Apostołowie przywołują te słowa Chrystusa, wskazując, że krzewienie wiary jest jak matczyzna troska o rozwój ukochanego dziecka (por. 1 Tes 2,7; Ga 4,19, 1 Kor 3,2).

Wspólnota wiary staje się dla apostołów rodziną. Rodzina staje się przejawem wspólnoty, określanej jako „mała cerkiew”<sup>2</sup>. Ukazanie rodziny jako wspólnoty duchowej wyłamuje się spod władzy dotychczasowych koncepcji społecznych, a jednocześnie odpowiada nauczaniu Jezusa Chrystusa. „Mała cerkiew” wskazuje, że rodzina i tworzone w niej relacje są przyrównane z relacją człowieka ze wszystkimi członkami wspólnoty wiary. Jak w pierwszym, tak i w drugim przypadku, chrześcijan obowiązuje w tych relacjach drugie przykazanie miłości (por. Mt 22,34-40).

## Chrześcijańska rodzina w życiu wspólnoty

Czy powyższa biblijna wykładnia rodziny i wspólnoty ma odzwierciedlenie w tradycji kościelnej? Czy nie pozostaje martwą literą przemienioną w duchu koncepcji społecznych? Odpowiedzi poszukiwać będziemy w prawosławnej obrzędowości i tradycji liturgicznej. Na potrzeby dyskursu z ukazaną wcześniej koncepcją skrypturystyczną skupimy się na wnioskach wynikających z analizy sakramentu chrztu, sakramentu małżeństwa, kanonicznej kwestii pokrewieństwa i powinowactwa.

Sakrament chrztu stanowi wejście do wspólnoty wiary. Już w czasach apostołskich czytamy o tym, że za jednym człowiekiem, który uwierzył w Jezusa Chrystusa, podążają wszyscy członkowie jego rodziny. W *Dziejach Apostołów* czytamy, iż strażnik, który odbył rozmowę z Pawłem i Syłsem *przyjął chrzest wraz z całym swym domem* (Dz 16,33). Podobną sytuację opisuje ap. Paweł (1Kor 1,16), ap. Jan (J 4,53) czy ap. Łukasz (Dz 11,14; Dz 16,15). Osobista decyzja człowieka pociąga za nim jego najbliższych. Nie wynika to z aktu zniewolenia lecz ewangelizacji, która rozpoczyna się wśród tych będących najbliżej. Ten wczesnochrześcijański przykład jednoznacznie obala tezy o alienacji członków wspólnoty chrześcijańskiej, czy ich oderwaniu od społeczności a nawet o zerwaniu więzów rodzinnych. Duchowy priorytet, który stawiają przed sobą, staje się, dzięki ich zaangażowaniu, celem i centralnym punktem życia ich rodzin.

Istotne jest również oryginalny, podkreślany w teologii prawosławnej, wspólnotowy charakter misteriiów, określanych także jako sakramenty. Wszelkie nabożeństwa, w tym i te szczególnie, stanowiące źródło łaski Świętego Ducha, tj.

sakramenty, były modlitwą wspólnotową. Nawet, jeśli ich charakter wskazuje na dar łaski skierowany na konkretną osobę, np. chrzczonego, nowożeńców, kandydata do stanu duchownego przyjmującego chirotonię, dokonywane były we wspólnocie i przy ich aktywnym uczestnictwie. Ta tradycja liturgiczna stanowiąc jednocześnie teologiczną koncepcję wspólnotowości, podkreśla znaczenie przemiany życia jednej osoby, jako wydarzenia istotnego dla całej grupy współwyznawców.

Od pierwszych wieków chrześcijaństwa przygotowanie do sakramentu chrztu związane jest z praktyką katechumenatu<sup>3</sup>. Okres katechumenatu to czas przygotowania, w którym istotną rolę odgrywa duchowy opiekun, przewodnik, określony później mianem chrzestnego lub chrzestnej<sup>4</sup>. Kanoniczne podstawy zostaną omówione poniżej, natomiast w tym miejscu powinniśmy się skupić na fenomenie pojawienia się opiekunów katechumena określanych jako rodzice chrzestni. Ponieważ obecność rodziców chrzestnych datowana jest na okres wczesnochrześcijański, możemy stwierdzić, że jest to jeden z kluczowych elementów organizacji wspólnoty wiary. Wspólnota ta nie jest spolaryzowana na „przewodnika/pasterza” i „wiernych/owce”, lecz angażuje we wspólnotowe życie wszystkich. Pierwsze wieki to zarówno biskupi i prezbiterzy, którzy nauczają i przewodniczą modlitwie, ale również diakoni i diakonisy, którzy wspierają zarówno prezbiterów jak i wiernych, dystrybuując Święte Dary, ale i zwołując na modlitwę, troszcząc się o chorych i uwięzionych. To również cały szereg posług niższych, jak nauczyciele, prorocy, wdowy (które stanowiły odrębną grupę kobiet poświęcających się pomocy bliźnim i indywidualnym modlitwom, o czym wspominają Konstytucje Apostolskie). To również świeccy, którzy nie tylko słuchają, lecz nauczają, opiekując się katechumenem, inicjując jego zaangażowanie w kwestie wiary, prowadząc działalność misyjną. Wszystkie te posługi i formy oddziaływań przyrównują wspólnotę do rodziny, gdzie każdy z domowników nie jest jedynie pasywnym odbiorcą, lecz pełni swoją ważną rolę. W takim ujęciu rodziny nie należy utożsamiać jedynie z kwestią sprawowania w niej władzy (np. rodziców), lecz analizować ją z uwzględnieniem roli dziadków, dzieci, wnuków itd.

Chrześcijańska koncepcja rodziny jednoznacznie ujawnia się w sakramencie małżeństwa. Teksty liturgiczne, na równi z traktatami teologicznymi, wielokrotnie podkreślają, że związek małżeński, który staje się fundamentem nowej rodziny, jest jednością na podobieństwo mistycznego zjednoczenia Chrystusa i Kościoła (Ef 5,22-23). Św. Jan Chryzostom, trawestując słowa modlitw sakramentalnych mówi: „Małżeństwo jest mistycznym przedstawieniem Kościoła. Chrystus przyszedł do Kościoła... i duchowo zjednoczył się z nim”<sup>5</sup>. Opierając się na fundamentach

<sup>1</sup> Św. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, Warszawa 1998, 3,2.

<sup>2</sup> Ławreszuk M., *Sakrament małżeństwa. Liturgiczna symbolika i znaczenie sakramentu małżeństwa w Kościele prawosławnym*, Białystok 2014, s. 11.

<sup>3</sup> Алмазов А., *История чинопоследований Крещения и Миропомзания*, Типография Императорского Университета, Казань 1884, s. 33–34.

<sup>4</sup> Iwaszkiewicz P., *Egeria. Pielgrzymka do miejsc świętych*, Kraków 2010, s. 195.

<sup>5</sup> Святитель Иоанн Златоуст, *Беседа 12 на Послание к Колоссянам*, [w:] „Полное собрание творений св. Иоанна Златоуста”, t.11, księga.1, s. 466. Тлум. МЛ.

wiary chrześcijańskiej musimy jasno stwierdzić, że jedność małżonków jest jednością w wolności, która nie zniewala i nie ogranicza, lecz przeciwnie – opierając się na dwóch ludzkich indywidualnościach tworzy nowy byt – rodzinę, mistyczny związek duchowo-cielesny<sup>6</sup>. Rodzina staje się jednością, a więzy ich łączące nie są materialne, lecz duchowe<sup>7</sup>. Podkreślane podobieństwo pomiędzy relacją Chrystusa i Kościoła a relacją małżonków jednoznacznie potwierdza ukazaną wcześniej bliskość rodziny i wspólnoty wiary. O takim rozumieniu małżeństwa mówił już św. Klemens Aleksandryjski (+ ok. 212), który nazwał je „Domem Bożym”. Wskazał on, że małżeństwo staje się jednością, z którą przebywa Bóg, albowiem ...*gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich* (Mt 18,20). Jeśli zjednoczenie mężczyzny i kobiety jest przejawem bezgranicznej miłości i wiary, ich sakramentalny związek tworzy małą cerkiew – Dom Boży<sup>8</sup>. Co więcej prowadzi nawet do następujących stwierdzeń, obecnych zarówno współcześnie jak i w czasach patrystycznych: „Małżeństwo i rodzina rozumiane są jako odwzorowanie Boskiego życia Trójcy Świętej”<sup>9</sup>.

W obu przypadkach ideałem ma być jedność, która jest ikoną związku Chrystusa z Kościołem. Wspólnota i rodzina osiąga swoją jedność w eucharystycznym, liturgicznym obcowaniu<sup>10</sup>.

Ta jedność rodzinna rozumiana jest jednak przez Ojców Kościoła jako realność, w którą wstępują jedynie osoby wierzące. Stąd wynika dwuznaczność terminu rodzina, który w aspekcie chrześcijańskim i dotyczącym ludzi wierzących, członków wspólnoty wiary, jest rozumiany jako wspólnota cielesno-duchowa, natomiast wobec ludzi niewierzących, określa każdy związek małżeński i wszystkie więzy krwi. Innymi słowy, w patrystycznej myśli możemy spotkać się zarówno z pojęciem rodziny jako związku rodziców, dzieci, dziadków, sióstr czy braci, jak też z określeniem rodziny jako duchowej więzi, która obok więzów krwi jednoczy bliskich. Kanonista biskup Nikodem Milasz, wskazuje nawet na troiste rozumienie rodziny w chrześcijaństwie wymieniając relacje: fizyczne, tj. więzy krwi, etyczne, wyrażające się w codziennych relacjach ludzi oraz religijno-jurydyczne. Ten trzeci model to nic innego jak połączenie dwóch pierwszych koncepcji rodziny: fizycznej i etycznej<sup>11</sup>.

W tradycji prawosławnej sakrament nie jest związany z przysięgą małżeńską, lecz podobnie jak w przypad-

ku innych misterii, wymaga jedynie wolnej i świadomej woli. Nowożeńcom duchowni zadają jedynie pytanie „czy chcesz?”. Symbolika i znaczenie tego pytania potwierdza prawosławną naukę o sakramentach, które stanowią łaskę działającą nie wbrew woli człowieka, ale zgodnie z jego oczekiwaniem i w odpowiedzi na jego prośbę.

Ten sam motyw zauważamy w sakramencie chrztu, kiedy to w obrzędzie przygotowawczym duchowny zwraca się do katechumena, lub do rodziców chrzestnych z pytaniem: „czy łączysz się z Chrystusem?”. Również w sakramencie pokajania kluczowym pytaniem skierowanym do wiernego są słowa: „czy żałujesz za swoje grzechy?”. Podobnie dzieje się w obrzędzie mniszych postrzyżyn, kiedy modlitwa i obrzęd poprzedza pytanie: „po co przyszedłeś?, czego od nas oczekujesz?”.

Powracając do zasadniczego tematu, możemy więc stwierdzić, iż w duchowym aspekcie, rodzina jest przede wszystkim wspólnotą dążącą do doskonałej jedności ale także wspólnotą nie zdeterminowaną wyłącznie więzami krwi a własnym, świadomym wyborem.

O tym, iż ten wybór, stanowiący przejaw wolnej woli człowieka, ma wpływ na rozszerzenie granic rodziny najlepiej świadczą kanoniczne wskazania dotyczące rodziców chrzestnych i ich relacji z osobą chrzczoną. Kanony Cerkwi prawosławnej wskazują, że rodzic chrzestny wstępuje w duchowy związek (dosł. duchowe rodzicielstwo) z osobą chrzczoną, określane w terminologii kanonicznej jako *duchowe pokrewieństwo*<sup>12</sup>. Prawodawstwo kościelne regulując ewentualne związki małżeńskie pomiędzy spokrewnionymi osobami zakazuje małżeństw osób bezpośrednio spokrewnionych. Dodatkowo uwzględnia także pokrewieństwo duchowe, zakazując zawierania związków małżeńskich pomiędzy rodzicem chrzestnym a ochrzczonym człowiekiem.

W aspekcie kanonicznym Cerkiew wyróżnia następujące pokrewieństwa: pokrewieństwo krwi, pokrewieństwo małżeńskie (wynikające ze związku dwóch rodzin), pokrewieństwo duchowe, połowiczne pokrewieństwo oraz usynowienie. Wzajemne relacje pomiędzy osobami spokrewnionymi są w prawie kanonicznym określane na podstawie stopni pokrewieństwa. W interesującym nas przypadku pokrewieństwa duchowego, 53 kanon soboru In Trullo określa je jako „ważniejsze aniżeli pokrewieństwo krwi”<sup>13</sup>. Kanoniczny zakaz wstępowania w związek małżeński osób spokrewnionych przez chrzest po raz pierwszy ogłasza cesarz Justynian w roku 530. Pierwotne ograniczenie dotyczące relacji pomiędzy chrzczonym a rodzicem chrzestnym zostaje rozszerzone w „Bazylikach” o następujące relacje: pomiędzy ochrzczonym a rodzicem chrzestnym, pomiędzy rodzicem chrzestnym a rodzicami ochrzczonego, pomiędzy dzieckiem rodzica chrzestnego a ochrzczonym oraz pomiędzy dzieckiem ochrzczonego a dzieckiem rodzica chrzestnego. Z czasem kanoniczne przepisy rozwinęły za-

<sup>6</sup> Ławreszuk M., *Sakrament małżeństwa. Liturgiczna symbolika i znaczenie sakramentu małżeństwa w Kościele prawosławnym*, Białystok 2014, s. 4.

<sup>7</sup> Святитель Григорий Богослов, *Слово 37 на евангельские слова: «когда окончил Иисус слова сии...» и проч. (Мф 19. 1)*, [w:] „Творения иже во святых Отца нашего Григория Богослова, архиепископа Константинопольского”, Спб., b.r.w., t. 1, s. 554.

<sup>8</sup> P. Evdokimov, *The Sacrament of Love*, St Vladimir's Seminary Press, New York 2001, s. 151.

<sup>9</sup> Calivas A. C., *Życie sakramentalne*, [w:] K. Leśniewski, J. Leśniewska (red.), „Prawosławie. Światło wiary i zdroj doświadczenia”, Lublin 1999, s. 200.

<sup>10</sup> Малков П., *Восточные отцы и учителя Церкви о браке*, w: Православное учение о церковных Таинствах, Москва 2007, s. 3-4.

<sup>11</sup> Никодим епископ Далматинский, *Православное церковное право*, Санкт-Петербург 1897, s. 572-573.

<sup>12</sup> Никодим епископ Далматинский, *Православное церковное право*, Санкт-Петербург 1897, s. 563.

<sup>13</sup> Никодим епископ Далматинский, *Православное церковное право*, Санкт-Петербург 1897, s. 616. Павлов А. С., *Курс церковного права*, Санкт-Петербург 2002, s. 229-230.

kaz wstępowania w związek małżeńskich osób spokrewnionych duchowo, aż do siódmego stopnia pokrewieństwa, tj. analogicznie jak w przypadku pokrewieństwa krwi<sup>14</sup>.

Usynowienia, nie należy utożsamiać z adopcją, chociaż w znakomitej większości przypadków, cerkiewne usynowienie skutkowało prawną adopcją. Tradycja cerkiewna oraz kanoniczne przepisy „Księgi Kormczej” wskazują, że duchowe usynowienie, które stanowi cerkiewny obrzęd i nie musi być związane z jurydyczną adopcją, również stanowi przeszkodę w zawarciu związku małżeńskiego wprowadzając aspekt pokrewieństwa<sup>15</sup>.

Pokrewieństwo duchowe, podobnie jak obrzęd usynowienia, jednoznacznie wskazują na duchowy charakter więzów rodzinnych. Rodzina staje się wspólnotą jednoczącą jej członków ze sobą, a w konsekwencji, przy wspólnym wyznawaniu wiary, staje się wspólnotą jednoczącą z Bogiem, przez co jest określana jako „mała cerkiew”.

Jeśli do analizowanej relacji pomiędzy rodziną a wspólnotą podejmiemy z innego kierunku, również odnajdziemy bliskość i zbieżność. Cerkiew, jako wspólnota wiernych, również jest bowiem określana jako rodzina: „Kościół, walczący na Ziemi i triumfujący w niebie, jest jedna rodzina, majaca udział w tych samych środkach łaski, tzn. w sakramentach”<sup>16</sup>.

Fundamentem wspomnianych wyżej sakramentalnych aspektów chrześcijańskiego charakteru rodziny jest Eucharystia. Ustanowiony przez Zbawiciela sakrament nieprzypadkowo opierał się na wspólnotowym, rodzinnym czy braterskim posiłku<sup>17</sup>. To udział w Eucharystii ze Zbawicielem i całą wspólnotą został nazwany *komunią* (cs. *нпучастием*), czyli przejawem i aktem jedności. Eucharystia została ustanowiona przez Chrystusa podczas wieczerzy w Wielki Czwartek, aby uwiecznić pamięć (gr. *anamnesis*) Jego zbawczego dzieła i stworzyć nieustającą wewnętrzną wspólnotę (gr. *koinonia*) pomiędzy Sobą a tymi, którzy w Niego wierzą<sup>18</sup>.

<sup>14</sup> Никодим епископ Далматинский, *Православное церковное право*, Санкт-Петербург 1897, s. 617.

<sup>15</sup> Никодим епископ Далматинский, *Православное церковное право*, Санкт-Петербург 1897, s. 621.

<sup>16</sup> Вр Maximos (Aghiorgoussis), *Wiara Kościoła*, [w:] K. Leśniewski, J. Leśniewska (red.), „Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia”, Lublin 1999, s. 45.

<sup>17</sup> Por. Ławreszuk, M., *Modlitwa wspólnoty. Historyczny rozwój prawosławnej tradycji liturgicznej*, Białystok 2014, s. 42.

<sup>18</sup> Calivas A. C., *Życie sakramentalne*, [w:] K. Leśniewski, J. Leśniewska

Jako ostatni aspekt ukazujący chrześcijańską koncepcję rodziny należy wskazać relację duchownego i wiernego w życiu liturgicznym. Relacja ta często w Cerkwi prawosławnej jest określana jako duchowa więź, a nawet duchowa rodzina (cs. *покаянная семья*). Rodzinę tą tworzy duchowny, ojciec spowiednik i jego wierni. Powstanie takiej rodziny dokonuje się, podobnie jak uczestnictwo w życiu sakramentalnym, na fundamencie wolnej woli i dobrowolnego przystąpienia do wspólnoty<sup>19</sup>.

Obraz tej wspólnotowości i rodzinności objawia się również w modelu życia monastycznego, gdzie bracia dobrowolnie gromadzą się dla wspólnego życia i trudu duchowego pod przewodnictwem swego igumena.

Ostatecznym porównaniem wspólnoty wiary i małej cerkwi, tj. rodziny, może stać się przewodnictwo, które w przypadku Cerkwi powszechnej przynależy Bogu, w przypadku Cerkwi lokalnych i diecezji – biskupowi, w przypadku monasterów – igumenowi, w parafii – duchownemu, w rodzinie – rodzicom. W aspekcie chrześcijańskim szczególnie istotne jest to, iż charakter tego przewodnictwa jednoznacznie określił Zbawiciel, Jezus Chrystus odpowiadając na pytanie „jak mamy się modlić?” słowami: *mówcie, Ojczy nasz...* (Mt 6,9). W ten sposób dla chrześcijańskiej rodziny, tak samo jak we wspólnocie wiary czy małej wspólnoty monastycznej, właściwe jest wygłaszanie słów apostoła Pawła: *Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i na ziemi* (Ef 3,15).

Ukazując spójność, podobieństwa, wspólne źródło i wspólny cel dużej wspólnoty wiary i małej wspólnoty rodzinnej określanej jako mała cerkiew, możemy jednoznacznie określić teologiczną koncepcję organizacji życia rodzinnego, obowiązków i praw członków rodziny i ich ukierunkowania. Koncepcja ta może się bowiem oprzeć na fundamencie eklezjologicznym, który definiując i określając cele powszechnej wspólnoty wiary, odpowiada również celom i potrzebom małej rodzinnej wspólnoty.

(red.), „Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia”, Lublin 1999, s. 189.

<sup>19</sup> Kozłowski R., *Charyzmat kapłanstwa sakramentalnego*, [w:] K. Leśniewski, J. Leśniewska (red.), „Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia”, Lublin 1999, s. 231.

## Bibliografia

Aghiorgoussis Maximos, bp., *Wiara Kościoła*, [w:] K. Leśniewski, J. Leśniewska (red.), „Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia”, Lublin 1999.

Алмазов А., *История чинопоследований Крещения и Миропомзания*, Типография Императорского Университета, Казань 1884.

Calivas A. C., *Życie sakramentalne*, [w:] K. Leśniewski, J. Leś-

niewska (red.), „Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia”, Lublin 1999

Evdokimov P., *The Sacrament of Love*, St Vladimir's Seminary Press, New York 2001

Św. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, Warszawa 1998

Iwaszkiewicz P., *Egeria. Pielgrzymka do miejsc świętych*, Kraków 2010.

- Kozłowski R., *Charyzmat kapłanstwa sakramentalnego*, [w:] K. Leśniewski, J. Leśniewska (red.), „Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia”, Lublin 1999, s. 231.
- Ławreszuk, M., *Modlitwa wspólnoty. Historyczny rozwój prawosławnej tradycji liturgicznej*, Białystok 2014
- Ławreszuk M., *Sakrament małżeństwa. Liturgiczna symbolika i znaczenie sakramentu małżeństwa w Kościele prawosławnym*, Białystok 2014
- Малков П., *Восточные отцы и учителя Церкви о браке*, w: *Православное учение о церковных Таинствах*, Москва 2007
- Никодим епископ Далматинский, *Православное церковное право*, Санкт-Петербург 1897, s. 563.
- Павлов А. С., *Курс церковного права*, Санкт-Петербург 2002.
- Святитель Григорий Богослов, *Слово 37 на евангельские слова: «когда окончил Иисус слова си...» и проч. (Мф 19. 1)*, [w:] „Творения иже во святых Отца нашего Григория Богослова, архиепископа Константинопольского”, Спб., б.г.в., t. 1.
- Святитель Иоанн Златоуст, *Беседа 12 на Послание к Колоссянам*, [w:] „Полное собрание творений св. Иоанна Златоуста”, Свято-Успенская Почаевская Лавра 2009, t. 11, księga. 1.

Rozmiar artykułu: 0,7 arkusza wydawniczego

# ΕΛΠΙΣ

CZASOPISMO TEOLOGICZNE  
KATEDRY TEOLOGII PRAWOSŁAWNEJ  
UNIwersYTETU W BIAŁYMSTOKU



---

---

ADRES REDAKCJI

15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14  
tel. 85 745-77-80, e-mail: [redakcja@elpis.edu.pl](mailto:redakcja@elpis.edu.pl)  
[www.elpis.uwb.edu.pl](http://www.elpis.uwb.edu.pl)